

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, czwartek 17 października 1957 roku

Nr 247 (3393)

Doktorat h. c. Uniwersytetu Łódzkiego dla prof. dr T. Kotarbińskiego



19 października w auli Uniwersytetu Łódzkiego odbędzie się nieodpłatna uroczystość nadania stopnia doktora „honoris causa” dr Tadeuszowi Kotarbińskiemu, profesorowi U. W. aktualnemu prezesowi Polskiej Akademii Nauk i co najmniej ważnemu, byłemu rektorowi Uniwersytetu Łódzkiego. Do soboty uroczystości w Łódzkiej Alma Mater dołączają swe życzenia wszyscy dawni absolwenci naszego Uniwersytetu, którzy w prof. dr Tadeuszu Kotarbińskim widzieli nie tylko uczonego światowej sławy, ale również swego nauczyciela i przyjaciela.

Delegacja RN m. Łodzi powróciła z Węgier

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych Orient-Expressem z Budapesztu powróciła do Łodzi po 11-dniowym pobycie w Szegedzie delegacja Prezydium RN naszego miasta.

Plenum CK SD w 20-lecie stronnictwa

WARSZAWA (PAP). — 16 bm. w kamieniczkach ksiąg mazurek w Warszawie, tam gdzie przed 20 laty powstał pierwszy Klub Demokratyczny, dający początek Stronnictwu Demokratycznemu, odbyło się uroczyste plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Plenum podjęło trzy uchwały. W jednej z nich CK SD postanowił, że uroczystości 20-lecia Stronnictwa, rozpoczynające się 16 bm., trwać będą do V Krajowego Zjazdu Stronnictwa.

W uchwale, dotyczącej 40-letniej Rewolucji Październikowej, CK SD wzywa wszystkie organy organizacyjne i wszystkich członków Stronnictwa do czynnego udziału w zblizających się obchodach.

W ostatniej uchwale plenum CK SD postanowiło wyznaczyć termin V Krajowego Zjazdu Stronnictwa na styczeń przyszłego roku, upoważniając jednocześnie Prezydium CK do ustalenia jego ostatecznej daty.

I w Wałbrzychu wódka została opodatkowana

WROCLAW (PAP). — Wzorem innych miast, Prezydium PRN w Wałbrzychu postanowiło pobierać specjalne opłaty od zakupowanego alkoholu. Przy sprzedaży detalicznej dopłata do litra wódki wynosi 4 zł. Użytkownik stąd sumy Prezydium PRN w Wałbrzychu przeznacza na fundusz rozwoju Ziemi Zachodnich.

Uchwalono również ograniczenie sprzedaży napojów alkoholowych w lokalach. Wódka będzie się sprzedawać tylko w małych kieliszkach jako dodatek do gorącego poiku.

Państwa zachodnie wyrażają ubolewanie — Egipt rozważa sprawę uznania NRD Echa decyzji jugosłowiańskiej

BERLIN (PAP). — Prasa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z 16 października zamieściła na czołowych miejscach komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych NRD z Jugosławią oraz deklarację jugosłowiańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dzienniki poświęcają temu wydarzeniu artykuły wstępne.

„Neues Deutschland” w artykule wstępnym zatytułowanym „Wkład do utrwalenia pokoju w Europie” pisze m. in.: Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Federacją Ludową Republiką Jugosławią i Niemiecką Republiką Demokratyczną jest wkładem do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa

Nowomianowany ambasador ZSRR przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP). W dniu 16 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce — Piotr Abrasimow witały na Dworcu Głównym przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ ministra pełnomocnego Edwarda Bartola oraz członków ambasady ZSRR z charge d'affaires a. i. Junjem Biernowem na czele.

Ambasadora Abrasimowa witali również sekretarz Komisji Zagranicznej KC PZPR Józef Czesak oraz sekretarz Prezydium Zarządu Głównego TPP-R Edwarda Orłowska.

stwa w Europie i na całym świecie. Normalne stosunki między wszystkimi państwami — odczuwany przez Europę i całe światu.

„Berliner Zeitung” stwierdza: Należy wskazać nieco zrytualizowanym państwom w Niemczech zachodnich, że w interesie narodu niemieckiego powita się jedynie z zadowoleniem nawiązanie przez rząd zachodnio-niemiecki stosunków dyplomatycznych ze wszystkimi krajami, a więc również z socjalistycznymi, opartych na zasadach nieingerencji i współpracy międzynarodowej. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między NRD a Jugosławią służy całkowitemu interesom narodów i pokoju.

Zachodnio-niemiecki dziennik „Der Kurier” podkreśla: „Z Kairu donoszą, że reakcja rządu federalnego na uznanie strasy radzieckiej przez Jugosławię może wywołać poważne następstwa dyplomatyczne w krajach arabskich. Rządy tych krajów, a przede wszystkim Egiptu i Syrii, zastanawiają się już od dłuższego czasu nad uznaniem NRD ze względów gospodarczych. Dotychczas nie zrobili tego, gdyż obawiali się, że rząd federalny w podobnym wypadku zerwałby z nimi stosunki dyplomatyczne”.

Rząd (federalny — red.) — informuje „Die Welt” — nie podjęcie w związku z uznaniem NRD przez Jugosławię żadnych drastycznych kroków. Wnioskuje to można z wypowiedzi różnych polityków we wtorek w Berlinie.

Adenauer oświadczył wobec frakcji CDU, że „poważna sytuacja” zostanie przez rząd dokładnie zbadana. Deputowany Majonica z frakcji CDU wyraził pogląd, że należy natychmiast zareagować na krok belgradzki. Większość frakcji była jednak zdania, że nie trzeba podejmować żadnych zbyt ostrych kroków.

Brentano zaznaczył, że odpowiedź rządu federalnego na krok Jugosławii będzie zmięrzała do tego, aby nie utrudniać i nie przeszkadzać realizacji jego polityki wschodniej. Podkreślił on również, że rząd, który utrzymuje stosunki z NRD uznaje NRD, dokonuje tym samym nieprzyjemnego aktu wobec Republiki Federalnej.

LONDYN (PAP). — Rząd brytyjski przekazał wczoraj ambasadorowi Jugosławii w Londynie oświadczenie, w którym wyraża ubolewanie z powodu uznania przez Jugosławię Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Z podobnymi oświadczeniami wystąpiły również pozostałe mocarstwa zachodnie.

KAIR (PAP). — Z Kairu na-

WYNIKI rokowań handlowych z Izraelem

WARSZAWA (PAP). — Toczące się od szeregu dni w Warszawie rokowania handlowe pomiędzy delegacją Polski i Izraela zakończyły się podpisaniem 16 bm. protokołu ustalającego zakres wymiany towarowej pomiędzy obiema stronami na okres roczny, rozpoczynając od 1 listopada br.

Lista towarów, które będziemy importować z Izraela obejmuje m. in. owoce cytrusowe (pomarańcze i cytryny), opony i detki samochodowe, chemikalia i farmaceutyki, fosforyty i nawozy sztuczne oraz inne artykuły. Polska eksportować będzie do Izraela wyroby hutnicze, chemikalia, szereg artykułów rolniczych, artykułów przemysłu metalowego, papierniczego oraz poważną ilość dóbr inwestycyjnych — maszyny, obrabiarki i kompletne obiekty przemysłowe.

Przewiduje się, że w roku przyszłym nastąpi znaczny wzrost obrotów polsko-izraelskich w porównaniu z rokiem bieżącym.

plywają wiadomości świadczące, że rząd egipski rozważa sprawę pójścia w ślady Jugosławii i uznania rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W kołach dyplomatycznych Kairu twierdzi się, iż rząd czeka jeszcze na reakcję rządu bońskiego po uznaniu przez Jugosławię NRD.

Uroczystości żałobne na Powązkach w 15 rocznicę stracenia 50 patriotów

WARSZAWA (PAP). — 16 bm. w XV rocznicę stracenia przez okupanta hitlerowskiego 50 patriotów polskich, walczących pod sztandarami PPR o wolność ojczyzny, odbyła się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie uroczystość żałobna przy nowo-wzniesionym mauzoleum-grobowcu poległych bohaterów.

Na uroczystości przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Jerzy Morawski, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki, sekretarz KC PZPR Jerzy Albrecht oraz sekretarz KC PZPR i I sekretarz KW PZPR — Witold Jarosiński, przewodniczący prezydium stołecznej Rady Narodowej — Zygmunt Dworakowski, z-ca szefa GZP WP gen. bryg. Eugeniusz Kusko.

Do zabanych przemówił sekretarz KC PZPR i I sekretarz KW PZPR Witold Jarosiński, po czym złożono wieńce.

Umieszczona na mauzoleum płyta z wrytym napisem: „Walczący pod sztandarami PPR, zginęli na szubienicy z rak hitlerowskich 16. 10. 1942 roku — część ich pamięci” pokryta została morzem kwiatów.

Cenna inicjatywa MHW Handel zatrudni 10 tysięcy maturzystów

WARSZAWA (PAP). — Ciekawą próbę podejmuje obecnie resort handlu. Minister handlu wewnętrznego M. Lesz wydał bowiem decyzję, aby zatrudnić w sklepach detalicznych 10 tys. absolwentów szkół ogólnokształcących stopnia licealnego. Jak wiadomo, ci młodzi ludzie mają trudności ze znalezieniem pracy — handel natomiast dysponuje 12 tys. wolnych miejsc.

Projektuje się, że absolwenci szkół ogólnokształcących przed objęciem pracy w handlu będą przeszkoleni na 4-tygodniowych kursach, gdzie zdobędą podstawowe wiadomości z zakresu towaroznawstwa itp. przedmiotów. W końcu listopada br. będą więc już mogli rozpocząć pracę w sklepach wszystkich branż.

W związku z projektem zatrudnienia poważnej liczby maturzystów przewiduje się, że utworzone zostaną specjalne sklepy, w których personel będzie się składał wyłącznie z tych młodych sprzedawców pracujących pod kierownictwem doświadczonych fachowców. Sklepy takie mają być uruchomione we wszystkich większych miastach.

MHW liczy, że napływ nowych kadr do handlu przyniesie poprawę stylu pracy i jakości usług.

REJESTRACJA „MANKOWICZÓW” W HANDLU WARSZAWA (PAP).

W celu radykalnego zapobieżenia zatrudnieniu w handlu upośledzonym osobom, które mają na swym „koncie” nadużycia i inne przestępstwa gospodarcze, resort handlu zamierza wprowadzić tzw. karty pracy dla wszystkich pracowników odpowiedzialnych finansowo za powierzono im mienie społeczne.

Byłyby to dokumenty znajdujące się w aktach pracownika i idące w ślad za nim w przypadku zmiany miejsca zatrudnienia: do „karty pracy” wpisany byłby wynik wszystkich kontroli dotyczące

Uchwała Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej w sprawie członków partii pracujących w tygodniku „Po prostu”

WARSZAWA (PAP). — Zespół orzekający Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej w składzie: tow. Leon Nowak, Józef Kowalczyk, Roman Zieleniec, Władysław Zubowicz, rozszerzony uchwałą Sekretariatu KC o członków KC PZPR tow. tow.: Franciszka Blińskiego, Mariana Naszkowskiego i Jerzego Sztachelskiego, rozpatrzył sprawę członków partii pracujących w zespole tygodnika „Po Prostu”: 1) Andrzeja Berkowicza, 2) Anny Bratkowskiej, 3) Stanisława Chelstowskiego, 4) Joanny Chelstowskiej, 5) Włodzimierza Godka, 6) Edwarda Holdy, 7) Tadeusza Jaszczyka, 8) Barbary Kalamackiej, 9) Jerzego Kossaka, 10) Elżbiety Lasoty, 11) Ryszarda Turkiego, 12) Witolda Wirpisy, 13) Romana Wiśniewskiego, 14) Romana Zimanda oraz kandydatów partii: 1) Edmunda Gonczarskiego, 2) Zbigniewa Sufina i 3) Wiesława Szydlera.

Po rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu wyjaśnień wyżej wymienionych zespół stwierdza co następuje:

Od wielu miesięcy członkowie i kandydaci partii pracujący w redakcji „Po Prostu” przeprowadzali w swoim życiu polityczną pracę z uchwałami VIII i IX Plenum. Linia ta znalazła swoją ocenę w uchwale Sekretariatu KC PZPR z dnia 2 października 1957 r. Po uchwale Sekretariatu, uznającej za słuszną decyzję Głównego Urzędu Kontroli Prasy o zawieszeniu tygodnika „Po Prostu”, zostały wydane dwa listy otwarte do I sekretarza KC PZPR, tow. Gomułki: list Podstawowej Organizacji Partyjnej redakcji „Po Prostu” z protestem przeciwko rozwiązaniu tygodnika oraz list zespołu redakcyjnego biorącego w obronę nielegalną demonstrację studencką w dniu 3 października i protestujący przeciw akcji Milicji Obywatelskiej wobec demonstrantów.

Powysze listy otwarte zostały rozesłane przez członków partii ze społu redakcyjnego „Po Prostu” do kilku podziemnych organizacji partyjnych w Warszawie. Były one również powielane i kolportowane wśród ludności, za co członkowie partii zespołu „Po Prostu” ponoszą niewątpliwie odpowiedzialność.

Protestowanie przeciw uchwałom instancji partyjnych w formie listów otwartych oraz rozsyłanie tych protestów do innych organizacji partyjnych jest sprzeczne z obowiązującymi w naszej partii za sadami centralizmu demokratycznego i postanowieniami statutu partyjnego. Statut PZPR, zapewniając członkom partii prawo wyrażania swego stosunku do uchwał wyżej stojących instancji partyjnych, równocześnie zobowiązuje ich do bezwzględnego przestrzegania przyjętych uchwał.

Niezgodne z postawą członków partii jest również branie w obronę nielegalnych demonstracji skle-

rowanych przeciw partii i władzy ludowej.

Działalność członków partii w redakcji „Po Prostu” w ciągu ostatnich miesięcy wskazuje na to, że nie stanęli oni na gruncie uchwał VIII i IX Plenum KC, że stawali się na pozycje antysocjalistyczne i burżuazyjne i weszli na drogę grupowej walki z linią partii. Jaskrawym przejawem tej frakcyjnej działalności było zachowanie się wyżej wymienionych towarzyszy po zawieszeniu tygodnika „Po Prostu”. Antypartyjna postawa członków partii zespołu „Po Prostu” wpłynęła na aktywizację elementów antypartyjnych i antypaństwowych w czasie znanych zajęć w Warszawie.

Biorąc pod uwagę powyższe fakty, rozszerzony zespół postanowił: 1. Wykluczyć z partii za odejście od ideologii socjalistycznej, grupę (Dalszy ciąg na str. 2)

I. Loga-Sowiński wiceprzewodniczącym SFZZ

LIPSK (PAP). — We wtorek w ostatnim dniu obrad IV Światowego Kongresu Związków Zawodowych zatwierdził rezolucje opracowane uprzednio przez odpowiednie komisje oraz dokonał wyboru nowych władz SFZZ. Przewodniczącym SFZZ został ponownie di Vittorio, a sekretarzem generalnym Saillant. Wybrano również 12 wiceprzewodniczących SFZZ, wśród nich Ignacego Logę-Sowińskiego, przewodniczącego CRZZ.

Memorandum Syrii do ONZ

NOWY JORK (PAP). — Rząd Republiki Syryjskiej wystosował do Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych memorandum, w którym podkreśla, że koncentracja wojsk tureckich na granicy syryjskiej zagraża bezpieczeństwu Syrii i pokojowi na Bliskim Wschodzie.

Rząd syryjski wzywa Zgromadzenie Ogólne, by ucieściło się do sprawy na porządku obrad oraz by utworzyło specjalną komisję międzynarodową do zbadania sytuacji na granicy turecko-syryjskiej.

(Komentarz na temat tzw. sprawy Syrii zamieszczamy na str. 2)

TASS dementuje

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje: „Dziennik turecki „Ulus”, a także Agencja France Presse podały 10 bm., iż Związek Radziecki zamierza utworzyć w Syrii w bezpośrednim sąsiedztwie portu Latakia swa bazę wojenno-morską. Tego samego dnia amerykańska Agencja United Press opublikowała wiadomość, iż ZSRR rozpoczął w Jemenu w pobliżu miasta Sana budowę lotniska wojskowego.

TASS został upoważniony do oświadczenia, iż obie te informacje nie odpowiadają prawdzie i są od początku do końca fantazją wrogich posunęć określonych kół agresywnych w stosunku do Syrii i Jemenu.

Ruda żelazna w Kazachstanie

MOSKWA (PAP). — W Kazachstanie SRR dokonano ostatnio poważnego odkrycia. Ekspedycja geologiczna znalazła tam w obwodzie kokczetańskim wielkie złoża żeluziaka magnetycznego. Zapasy rudy oblicza się na setki milionów ton. Bogate pokłady rudy magnetycznej znaleziono też w rejonie jeziora Atansor i innych miejscowości obwo-

Pinay będzie się ubiegał o inwestyturę

PARYŻ (PAP). — Po kilkudniowych konsultacjach z przedstawicielami poszczególnych ugrupowań politycznych, kandydat na premiera Francji, Antoine Pinay zakomunikował w środę wieczorem, że podejmie próbę utworzenia nowego gabinetu i będzie się ubiegał o inwestyturę.

W toku konsultacji z przywódcami poszczególnych partii politycznych Pinay spotkał się z odmową udziału w przyszłym

ządzie ze strony następujących ugrupowań: radykałów, dysponujących w Zgromadzeniu Narodowym 45 głosami, b. gaulistów — 21 głosami, MRP (partii katolickiej) — 74 głosami. Jeśli chodzi o stanowisko socjalistów dysponujących 100 głosami, to partia ta wysunęła szereg warunków, od których uzależnia udział w rządzie Pinay'a.

Późnym wieczorem Pinay udał się do prezydenta Coty, aby poinformować go o swej decyzji. Głosowanie nad inwestyturą odbędzie się w piątek.

Wymiana studentów Polska-NRF

BONN (PAP). — Obecnie toczą się rozmowy w sprawie obustronnej wymiany studentów między Brunswikiem (NRF) a Gdańskiem. W najbliższych dniach do Gdańska przybędzie trzech studentów wyższej szkoły technicznej w Brunświku. Jeszcze w czasie semestru zimowego dwaj polscy studenci wyjadą do Niemiec.

Otwarcie wystawy samochodowej w Londynie

LONDYN (PAP). — Premier brytyjski Macmillan, dokonawszy w środę w Londynie otwarcia wystawy samochodowej na rok 1957. Na wystawie zgromadzone 310 modeli samochodów wyprodukowanych przez firmy W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Francji, Niemiec zachodnich, Włoch i Czechosłowacji.

Teropozna modele samochodów charakteryzują bardziej luksusowe karoserie, nowe zastawienia kolorystyczne oraz większe zastosowanie automatycznej lub półautomatycznej skrzynki biegów. Wystawa otwarta będzie 10 dni.

Przed 40-leciem Rewolucji Październikowej

UCZESTNICY REWOLUCJI GOŚCMI POLSKI

W dniu 25 października br. przybędzie ze Związku Radzieckiego na okres 4 tygodni 14-osobowa grupa uczestników Rewolucji Październikowej. Radzieccy goście rozjadą się po Polsce celem wzięcia udziału w spotkaniach z polską ludnością i polskimi weteranami Rewolucji.

WIZYTA FILMOWCÓW W ZSRR

Przez dwa tygodnie, w początku listopada, przebywać będzie w Polsce 6-osobowa delegacja filmowców radzieckich ze znanym reżyserem, Czuchrajem na czele. Jest on twórcą filmu „Czterdziesty pierwszy”, który wejdzie na ekrany polskie w tygodniu przeglądu filmów radzieckich. Filmowcy radzieccy odwiedzą poza Warszawą Katowice, Kraków, Białystok i Gdańsk, gdzie spotykają się z polską publicznością podczas wyświetlania filmów radzieckich. Oprócz filmu „Czterdziesty pierwszy” na ekrany nasze wejdzie w tym okresie ciekawa komedia radziecka „Noc sylwestrowa”, no wy film pt. „Włodzimierz Lenin” i szereg innych.

CHŁOPI POLSCY A REWOLUCJA

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe przygotowuje ciekawe wydawnictwo, które opracowane jest pod redakcją Władysława Kuzyskiego. Będzie to książka obejmująca dokumenty i materiały historyczne o mawiające udział chłopów polskich w Rewolucji Październi-

Frapujące perspektywy dla nauki

Tajemnice Księżyca i Marsa przekazuje uczyonym na Ziemi umieszczony na satelicie teleskop

MOSKWA (PAP). — Profesor Jurij Pobjedonoscew oznajmił we wtorek wieczorem, że następnym krokiem, jaki podejmą uczeni radzieccy na drodze do zawiadnięcia kosmosem będzie, być może, umieszczenie teleskopu na sztucznej satelicie, poruszającym się poza obrębem atmosfery ziemskiej.

Profesor oświadczył słuchaczom rozgłośni moskiewskiej: „Siało się jasne, że sztuczny księżyc trzeba uważać przede wszystkim za ciało, z którego można prowadzić bardzo cenne obserwacje kosmosu i wielu planet.

Umieszczenie teleskopu w przestrzeni międzygwiazdowej będzie mogło dokonać niesłychanie interesujących obserwacji. Nasze oczy dostrzegają to, co poprzednio było dla nas ukryte”.

Profesor Pobjedonoscew uważa, iż obserwacje prowadzone za pomocą teleskopu krążącego w przestrzeni na sztucznej sateli-

cie pomogą znaleźć odpowiedź na frapujące pytanie, czy na Marsie są kanały.

Profesor podkreślił, że na dokładność obserwacji dokonywanych przez teleskopy z powierzchni Ziemi i ostrość zdjęć wpływa ujemnie atmosfera ziemska, wraz ze znajdującymi się w niej pyłami i dymami. (Wiadomo, że obserwatoria astronomiczne buduje się w miejscach możliwie wysoko położonych, np. na szczytach gór).

Umieszczając teleskop na sztucznej satelicie, można by obserwować na Księżycu obiekty o średnicy 1 metra. Obecnie naszym ukazywałyby się też szczegóły powierzchni Marsa o wielkości nawet 1,5 km.

UCHWAŁA Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej

(Dokończenie ze str. 1)

powia walkę z linią partii, publicznie protestowanie przeciw uchwałom instancji partyjnych i białanie w obronę nielegalnych demonstracji Andrzeja Berkowicza, Stanisława Chelstowskiego, Jolanty Chelstowskiej, Włodzimierza Godka, Elżbiety Lasoty, Ryszarda Turskiego, Ryszarda Włódniewskiego, Edmunda Gonczarskiego, Wiesława Szynklera.

Wykluczyć z partii Romana Ziłmandę za odejście od ideologii socjalistycznej i udział w grupowej walce z linią partii.

Wszystcy wyżej wymienieni, mimo rozmów przeprowadzonych z nimi w CKKP, nie zrehabilitowali swych antypartyjnych poglądów. 2. Uwzględniając częściową próbę rewizji popełnionych błędów, uzależnić naganę z ostrzeżeniem (s. 10): Anna Bratkowska, Edward Holsztyński, Tadeusz Jaszczkowski, Jeremu Kossakowski, Zbigniew Sufinowski.

Karę nagany udzielił Witoldowi Wirpszy.

3. Nie wyciągać konsekwencji partyjnych w stosunku do тов. Barbary Kalamackiej w związku z tym, że przed dłuższym czasem nie brała ona udziału w pracach zespołu, a w oświadczeniu złożonym w CKKP zajęła krytyczną postawę wobec antypartyjnej działalności zespołu redakcyjnego „Po Prostu”. Warszawa, dn. 16. 10. 1957 r.

Nasz komentarz

Syria — Arabowie — USA

Pismo wysłane przez KC KPZR do Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Labour Party ponownie — po ostrzeżeniu Chrzcuszcza wyrażonym w rozmowie z przedstawicielem „New York Times” — zwraca uwagę na niebezpieczną sytuację wytworzoną na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Spektakl przeciwko Syrii, państwu, które chce prowadzić niezależną politykę narodową, które pozostaje poza paktem bagdadzkim i doktryną Eisenhowera — spektakl ten ma określone ośrodki inspiracji, znajdujące się poza granicami świata arabskiego, czerpiące natomiast ogromne zyski z eksploatacji jego bogactw.

Ambasador tych właśnie ośrodków, zasłużony dla interesów monopolu naftowych w okresie sprawy nafty irańskiej — Henderson, odwiedził niedawno Ankarę i Bejrut w mocno podejrzanym celu. Po jego zakończeniu wzmogło się napięcie na granicy syryjsko-tureckiej, a Turcja jawnie zaczęła nad nią grupować wojska, a nawet — jak stwierdzało memorandum rządu syryjskiego, złożone sekretarzowi generalnemu ONZ — naruszać granicę powietrzna Syrii, dokonując lotów wywiadowczych. Egipt, który związany jest z Syrią układem wojskowym, wysłał do Syrii oddziały wojskowe, co zostało powitane przez prezydenta Syrii, Kuatli, jako świadectwo jedności panującej między dwoma krajami.

Pomoc Syrii w razie agresji obiecał także król Saud, władca Arabii Saudyjskiej, a premier Libanu, Solh, oświadczył, że Liban razem z innymi krajami arabskimi spełni swój obowiązek zgodnie z postanowieniami paktu bezpieczeństwa zbiorowego państw arabskich. Nawet premier Iraku, Sayed Ali Dżawdet, państwa związanego paktem bagdadzkim, uległ namowom króla Sauda i wyciągnął rękę do prezydenta Syrii. Ostatnio zaś słyhać, że wybierają się on do Kairu na pierwszą od wielu lat manifestację przyjaźni egipsko-irańskiej. Gdyby ten projekt został zrealizowany, stanowiący on niewątpliwie dla Waszyngtonu przykry do przelknięcia kasek, ponieważ byłby dowodem, iż twórcem doktryny Eisenhowera nie udało się izolować Egiptu. Jednocześnie zaś pokazałby Londynowi — że pakt bagdadzki nie rozbił jedności krajów arabskich. Występują one wspólnie, gdy jeden z nich czuje się zagrożony agresywną polityką kolonizatorów.

Podobno po powrocie do Waszyngtonu ze swojej misji, wspomniany już Henderson oświadczył niemalże w drzwiczek swego samochodu, że „sytuacja jest poważna” i domagał się jakiegoś „gestu” amerykańskiego, który by spełniał życzenia Londynu i Paryża, zwolenników ostrego języka w rozmowach z Bliskim Wschodem. Gest taki w samej rzeczy nastąpił

Kraju

WARSZAWA
W Warszawskich Zakładach Telewizyjnych dobiega końca wykonanie specjalnej aparatury telewizyjnej dla Teatru Dramatycznego w Warszawie. Teatr ten, prawdopodobnie za 3-4 miesiące, stanie się pierwszą w Polsce placówką kulturalną posiadającą tego rodzaju urządzenie.

KRAKÓW
Członkowie sekcji zakopiańskich PTT-K zamierzają zapuścić się w głąbiny Morskiego Oka. Wyprawa ta zapoczątkuje prace badawcze, mające na celu po znaniu tajemnic tatrzańskich jezior.

CZESTOCHOWA
8 wieków prawie istnieje już osada Mstów w rejonie Częstochowy.

Ostatnio Prezydium PRN postanowiło przywrócić osadzie jej dawne znaczenie. W Mstowie założono wytwórnię wysokogatunkowego obuwia, przystąpiono do budowy kafełkarni, będąca wybudowana wapieniki i cegielnia, a ponadto rozwinięto meblarstwo i garbarstwo, z których Mstów słynął kiedyś w całym kraju.

KATOWICE
W listopadzie br., z okazji 25-lecia założenia gimnazjum polskiego w Bytomiu, odbędzie się zjazd byłych wychowanków tej szkoły, byłych uczennic gimnazjum raciborskiego oraz grona profesorskiego, a także nauczycieli polskich szkół prywatnych; kursów języka polskiego i działaczy oświatowych spod znaku „Rodło”.

POZNAŃ
Poznańskie „Koziołki” zarobiły w dalszych 9 milionów złotych, które komitet społeczny tej popularnej gry postanowił przeznaczyć na budownictwo. Za pieniądze te przystąpił się do budowy osiedla mieszkaniowego, liczącego 2.500 izb w dzielnicy Grunwald.

WROCLAW
W kilku sadach podwrocławskich po raz drugi zakwitły w tym roku jabłonie.

Z ponownego kwitnienia drzew owocowych w październiku, wrocławscy ogrodnicy wroczą długą, ciepłą jesień.

SZCZECIN
Już po raz drugi w tym roku Szczecin i teren województwa opo-

Na łamach prasy O WSZYSTKIM PO TROCHU

JUZ WIEMY
„Gazeta Krakowska” powołując się na paryski tygodnik „L'Express” podaje, że liczba intelektualistów zajmujących się czynnie polityką jest stosunkowo większa we Francji, aniżeli w jakimkolwiek innym kraju. W wybranym w 1956 r. parlamencie stanowią oni 43,5 proc. deputowanych.

Teraz już wiemy dlaczego we Francji żaden rząd nie może dłużej się utrzymać.

MIEDZY SOBĄ

„Gazeta Białostocka” donosi o aresztowaniu szajki spekulantów, na której czele stał niejaki Józef Dera. Kombinatorzy ci działając na zlecenie pewnej gminnej spółdzielni zajmowali się sprzedażą tzw. kruszców mineralnych. Główne dochody czerpali jednak z fałszowania list plac, przy czym rozbieżności wahały się od 2 do 3 tysięcy złotych na jednej pozycji. Najbardziej charakterystyczną sprawą przy tej całej aferze był fakt ujawniony w czasie śledztwa, że kombinatorzy okradali również siebie nawzajem.

Wysokie kary za napady na oficera WP i milicjanta

WROCLAW (PAP). — Sąd wojewódzki we Wrocławiu rozprawił sprawę trzech bandytów: Jana Kostrzewskiego, Jana Michalewicz i Romana Czapki z Jelcza koło Wrocławia, którzy dokonali szeregu napadów.

W styczniu br. we Wrocławiu bandyci napadli na oficera WP i po ogłoszeniu go zrabowali pistolet. W kilkanaście dni później w Karłowicach, pow. Brzeg, bandyci sterroryzowali milicjanta i również zabrali mu broń. Następnie dokonali oni napadu na pocztę, rabując tam 870 zł. Bandycy karierę zlikwidowali MO.

Sąd wojewódzki skazał J. Kostrzewskiego na karę 15 lat więzienia, J. Michalewicz — na 12 lat, a R. Czapkę — na 8 lat więzienia.

Jest taka opowieść o niezbyt przyjemnych zwierzątkach, które gdy zabraknie im żeru, porażają się wzajemnie. Nie wiadomo dlaczego w tym wypadku takie skojarzenie samo się nasuwa.

POSTĘP

Całą prasę obiegła ciekawostka o pracach naukowców nad nowym systemem oświetlenia, „Echo Krakowa” donosi np.: „Klosze i abażury, którymi oświetlamy żarówkę, staną się niepotrzebne. Oświetlenie odbywać się będzie za pomocą dużych powierzchni świecących w najrozmaitszych kolorach, które będzie można zmieniać dowolnie. Świecić się będą ściany, sufity, kolory, draperie a nawet meble. Odpowiednie sporządzone „świecąca firanka” imitować będzie prześwitujące przez nią promienie słońca, różowe o wschodzie i zachodzie, a złote w południe. Mowa. Mój znajomy, starszy zasłużony człowiek otrzymał mieszkanie w nowym bloku na V piętrze. Nie mógł się wprowadzić, ponieważ winda chroniła nie działała, a zdrowie nie pozwalało mu na codzienne wdróżyć się po schodach. Jakikolwiek postęp w regularnym działaniu windy powitalby więc z większą radością.

JAJOWA AWARIA

Jak donosi prasa krakowska, mieszkańcy tego miasta komuś mówiali rocznie 51 milionów jaj, tymczasem w I półroczu br. spożyli już blisko 29 milionów. Stąd zakłócenia w zaopatrzeniu. W związku z powyższym „Echo Krakowa” pisze: „Nie zalamujmy jednak rąk, pociesza nas bowiem Zjednoczenie Przemysłu Jajczarsko-Drobiarskiego, obiecując, iż na IV kwartał przygotowało nowy rozdzelnik, w którym uwzględniono potrzeby w tym zakresie”.

Jesteśmy więc uratowani. Okazuje się, że wszystkie nasze trudności w zaopatrzeniu tkwią w złych rozdzelnikach.

SZOFRERY I BALONIKI

Ekspozytorem PKS sprawia niemało kłopotu odpowiedni dobór personelu. Nie jest dziś łatwo o kierowców autobusowych, gdyż aby zasiąść za kierownicą autobusu trzeba mieć wysoki kwalifikacje: prawo jazdy I kategorii i nienaganną opinię. Jak donosi „Dziennik Polski”, Zarząd PKS w Krakowie zabrał się ostro do wytrzebiecia pijanstwa wśród kierowców. Przeprowadzono masową akcję typu „dmuchnij pan w balonik”, w wyniku której w tej jednej tylko ekspozyturze zwolniono z miejsca ponad 50 szoferów.

Brawo!

z. J. KOZ.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 17 PAŹDZIERNIKA

15.10 Austriacka muzyka ludowa. 15.30 Aud. dla dzieci pt. „Śpiewamy piosenki i słuchamy muzyki”. 16.05 (L) Łódź w programie drugim — koncert rozrywkowy w wyk. ork. LRPR p. d. Zygmunta Gzeli, Wiesława Frejmanowa — alt, Jan Woroszyło — tenor. 16.50 „Czy jestem chory na nerwy” — pog. dr. M. Mossakowskiego. 17.01 (L) „Byłem na Jamboree” — rep. J. Słowikowskiego. 17.15 (L) „Runda z piosenką” — w opr. red. L. Szumlińskiego. 17.35 (L) Muzyka taneczna i piosenki. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 „Co wam się najwięcej podoba w tej audycji?”. 19.30 Poetycki koncert zyczeń. 20.13 Kronika sportowa. 20.30 Fala 56, 20.40 Wiązanka walców z oper i operetek. 20.50 „Sadko” — opera — Rimski-Korsakowa, 22.40 D. c. muzyki.

TELEWIZJA

Czwartek, 17 października

17.30 Retransmisja z Warszawy — Eureka „Magazyn Popularno-Naukowy”. 18.00 Audycja pt. „Zniekształcenia w szuflce”. 20.00 Retransmisja z Warszawy — filmy, których nie zobaczymy w programie telewizyjnym. 20.40 Retransmisja z Warszawy z Teatru Dramatycznego III aktu „Imiona władzy” Jerzego Brz-

TADEUSZ ROJEK

Prof. Redlich wrócił z Jugosławii

Na zaproszenie i koszt Biura Europejskiego Światowej Organizacji Zdrowia bawili ostatnio w Jugosławii prof. Franciszek Redlich z Łodzi oraz wicedyrektor Departamentu Matki i Dziecka Ministerstwa Zdrowia dr Kukla. Celem wizyty było zapoznanie się z organizacją kursów pediatrii społecznej w Belgradzie i z organizacją opieki nad matką i dzieckiem w Jugosławii.

W ciągu swego pobytu w Jugosławii delegacja polska zwiedza najważniejsze ośrodki opieki nad matką i dzieckiem oraz podzieliła się swymi uwagami i spostrzeżeniami na ten temat i na temat kursów pediatrii społecznej z dyrektorem Instytutu Matki i Dziecka w Belgradzie.

Dzięki nawiązanej współpracy Ministerstwa Zdrowia ze Światową Organizacją Zdrowia w roku 1958 ma odbyć się w Polsce kurs pediatrii społecznej.

Prof. Redlich dzieląc się swymi wrażeniami z podróży powiedział nam: W Jugosławii rzeka się w oczy ogromna rozbudowa placówek pediatrycznych, których organizacja stoi na bardzo wysokim poziomie. Ilość tych placówek wzrasta z roku na rok dzięki czynnej postawie władz terenowych. Prof. Redlich podkreślił serdeczną atmosferę w jakiej odbywały się wszystkie spotkania w Jugosławii. (k)

KSIAŻKI

Wszystkie wydawnictwa radzieckie przygotowują liczne książki, broszury, plakaty, albumy poświęcone 40-leciu Rewolucji Październikowej. Już ukazały się na półkach księgarskich: książka A. Romanowa pt. „Niepojętomy postęp komunizmu”, stanowiąca zarys dziejów ruchu komunistycznego na świecie, książka pt. „Nie zapomniane lata” — zawierająca wspomnienia uczestników walk rewolucyjnych w latach 1917-20 oraz broszury E. Biernsa pt. „Wpływ Rewolucji Październikowej na klasę robotniczą i ruch rewolucyjny w Anglii” i Dolores Ibaruri pt. „Rewolucja Październikowa, a hiszpańska klasa robotnicza”.

Podróże międzyplanetarne w nowej „Karuzeli”

Pan Agapit Krupka też wybrał się w podróż międzyplanetarną. O jego spotkaniu z mistrzem Twardowskim i innych przgwożdża dowiedzieć się z ostatniego numeru „Karuzeli”, który jest do nabycia w kioskach „Ruchu”.

W nowej „Karuzeli” przeczytacie opowieść z cyklu „Roméo i Julia” Wojciecha Drygasa, ostem ira szkła Jana Sztudyingera o kobiecie i do kobiet, zapoznacie się z nowym kalendarzem i nowym alfabetem, dowiedziecie się szczegółowo o historii balonu „Syrena” z ballady Igora Sikirycyckiego, rozwiążecie krzyżówkę, o ile wam się to uda, obejrzyście mnóstwo karykatur — słowem macie sporo okazji do miłego spędzenia czasu.

Rozmowa z Waclawem...

Kiedy wspominałam, że Kowalska znowu przyniosła do domu za mało pieniędzy, Waclaw powiedział: — Co się dzieje, kiedy majster w jej fabryce tyle się zna na robocie, co kura na pieprzu. To nie Kowalska winna, lecz majster.

Właściwie w tym, co powie Waclaw (jeden z majstrów przemysłu bawelnianego) zamyka się sens artykułu.

KTO TO JEST MAJSTER I JAKIE SĄ JEGO OBOWIĄZKI.

Szafowaliśmy sloganami w rodzaju: „majster — oficer produkcji”, „dowódca na pierwszej linii frontu” itp. W praktyce jednak rola tego „pierwszego oficera” nie była wyraźna.

Czy tylko z winy majstra? Nie tylko. Win tych było sporo po jednej i po drugiej stronie. Niewłaściwość do niedawna system zaszerzowania majstrów w tabeli plac, a co z tym się wiąże i pewna de-

gradacja tego zawodu, przeciążenie go sprawami mniejszej wagi, ustawiczne odrywanie od podstawowej roboty do prac społecznych w różnych kółkach i „inicjatywach”, zlecające im zadania, z których wymienne do maszyn — wszystko to zniechęcało jednych, a nierządno i demoralizowało drugich.

W tego rodzaju systemie gospodarowania w zakładach przegrzywali najczęściej doświadczeni, sumienni fachowcy na rzecz krzykaczy i efekciarzy. Na szczęście okres ten minął przed rokiem i czas najwyższy zastanowić się nad rolą i obowiązkami majstra w nowych ekonomicznych i politycznych warunkach.

Mniej więcej tydzień temu byłam w nocy, podczas drugiej i trzeciej zmiany, w kła-

ni Zakładów im. A. Mickiewicza. Nawet dla laika różnice, jakie obserwować można było między jednym a drugim oddziałem produkcyjnym, między jednym a drugim stanowiskiem roboczym, były aż nadto widoczne.

Jeden zespół krosien pracował sprawnie i czysto oraz przy pełnej obsadzie tkaczy, w drugim po kilka maszyn stało nieczynnych bądź to z powodu nieprzybycia ludzi do roboty, bądź też wskutek różnych defektów technicznych.

Długo rozmawialiśmy potem z kierownictwem fabryki o tym, cośmy widzieli na salach. O ile mi wiadomo, również na ten temat, toczyły się rozmowy w gronie majstrów oraz kierownictwa z majstrami.

Różnie działo się w zespołach poszczególnych majstrów w tej fabryce. Bywało i tak, że zwalniano tkaczy z pracy rzekomo do chorego dziecka czy dla innej ważnej przyczyny, co w rzeczywistości dalekie było od prawdy.

Kto ich zwalniał? Raz majster, raz salowy a raz któryś z urzędników wydziału personalnego. Czy można się było potem dziwić, że zamiast w górę, plan leciał w dół, a ludzie w dzień wypłaty otrzymywali mniej, niż mogliby zarobić?

W INTERESIE PRZEDSIĘBIORSTWA I WŁASNYM

Byłoby jednak niesprawiedliwym przypisać na tych przykładach. W teście samej fabryce ZPB im. A. Mickiewicza poważna część załogi pracuje dobrze, a większość majstrów to rozsądni i zdolni kierownicy swych zespołów.

Majster Koliński z sali II, majster Wrzosek z krosniarni i wielu innych, w niełatwych warunkach potrafia pracować tak, że o nich mówi się z uznaniem i w dyrekcji i wśród załogi fabryki.

Umiejętność takiej pracy, takiego pokierowania ludźmi, by rozumieć, że z interesem przedsiębiorstwa splota się ich własny interes, to jeden z istotnych momentów pracy majstra, niezwykle ważny w aspekcie ogólnym jego funkcji.

Drugi — to wysokie kwalifikacje zawodowe, co się zresztą łączy najczęściej ściśle z pierwszym. Tylko bowiem majster — dobry fachowiec, znający swój przedmiot — potrafi umiejętnie kierować ludźmi, zdobyć sobie ich uznanie i sympatię oraz wyrobić wśród nich autorytet.

Znam majstra, który gdy zobaczy w skrzyni z odpadkami ścieżkę wiatku, idzie z tym do swych tkaczy i, jak twierdzi, najczęściej winowajca sam przynajmniej do winy i przyczeka poprawę. To jest właśnie autorytet majstra i zaufanie do niego współpracowni-

ków, które nie pozwala na kreację, marnotrawstwo czy „wykreślenie się sianem”.

Albo majster Rosiak z przedziału średnioprzędnej oddziału przygotowawczego ZPB im. Marchlewskiego. Jego zespół osiąga przeciętnie 108 proc. planu przy tych samych kłopotach i brakach, jakie mają i inni majstrowie. Czy w tych zakładach tylko majster Rosiak pracuje dobrze? Na pewno nie. Jest wielu, którzy pracują równie dobrze. Chodzi jednak nie o to, by w artykule wypisać laurki dla wszystkich dobrych majstrów. Przytoczyłam te parę nazwisk dlatego, by konkretnymi przykładami poprzeć tezę o szczególnej roli majstra w zakładzie, tezę, która dziś coraz większego nabiera znaczenia.

TRZEBA OPIEKI I POMOCY

I dlatego dobrym majstrom i w ogóle majstrom należy się opieka i pomoc ze strony dyrekcji, rady robotniczej a także organizacji partyjnej. Stawiając im słusznie wysokie wymagania pamiętajmy, by dział zaopatrzenia dostarczał im na czas potrzebnych artykułów pomocniczych, by majster nie musiał się kłopotać o smar do maszyn czy inne drobniaczki, nie musiał tracić czasu na niepotrzebne interwencje w sprawach, które dyrekcja czy administracja powinna mu na czas załatwić.

Wydaje się również niesłuszna, a nawet wręcz szkodliwa, praktyka pokutująca w wielu jeszcze fabrykach — pomijania majstrów w decydowaniu o sprawach personalnych dotyczących ludzi z ich zespołu. Wiąże się to w ogóle z kompetencją majstra i jego udziałem w gospodarowaniu i zarządzaniu fabryką. Np. udzielanie robotnikom zwolnień na dzień czy na kilka godzin od pracy (choroba dziecka, wykopki czy coś równie ważnego). Czy słusznie dzieje się tak, że zwolnienia daje majster salowy lub biuro, poza majstrom?

Wydaje się, że system bezpośredniej kontroli majstra nad pracą jego ludzi, a więc możliwość decydowania czy dany robotnik może nie przyjść do pracy czy nie, jest szczególnie ważny w walce z absencją w przemyśle bawelnianym i w innych przemysłach, że obowiązek porozumienia się przede wszystkim z majstrom, który zna swych ludzi, odegrać może nie tylko funkcję administracyjnej presji w kierunku ograniczenia absencji, lecz także funkcję wychowawczą w stosunku do robotników.

Przy tak pojętych wzajemnych obowiązkach majstra wobec zakładu i zakładu wobec majstra, słowa majstra Waclawa, przytoczone na początku artykułu nabiorą w pełni uzasadnionego znaczenia.

K. WYRZ.

Dźwięki satelity na... ekranie

(Od własnego wysłannika)

REUTLINGEN, 8. 10. 57.

Ogólny nastrój podniecenia, wywołany przez Sputnika utrzymuje się w całych Niemczech zachodnich w dalszym ciągu. Radio przekazuje jego sygnały, a wszystkie bez wyjątku dzienniki podają wiadomości o sateliście Ziemi na pierwszych stronach. Każda wiadomość jest szeroko dyskutowana i nie ma dziś nikogo, kto by się nią nie interesował.



Egon Jansen przy wzmacniaczu i magnetofonie.

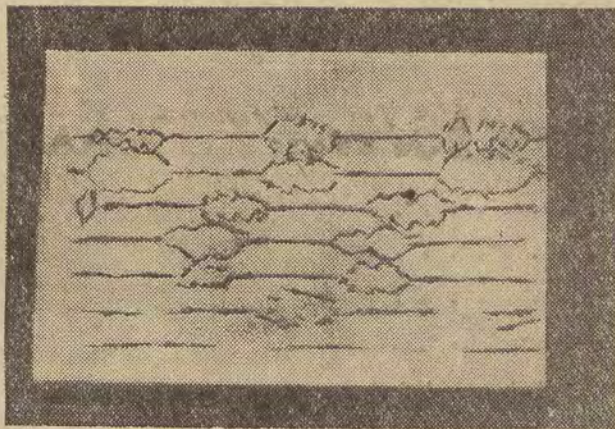
W tym to nastroju dowiedziałem się nie wiele czego. Oto młody krótkofalowiec — amator z Eningen, 28-letni Egon Jansen, utrwalił na taśmie magnetofonowej „głos” Sputnika. Najbardziej jednak sensacyjne jest to, że w firmie, w której ten młodzieniec pracuje, utrwalone sygnały Sputnika można będzie... oglądać na specjalnym aparacie, którego oczywiście nie ma jeszcze w sprzedaży.

Rzecz jasna, że wraz z niemieckim kolegą po piórze pogędziliśmy „co samochód wyskoczy” do wspomnianej firmy. Znajduje się ona w Eningen, położonym o 2 km od słynnego w Niemczech zachodnich z tempa odbudowy miasta Reutlingen.

Wszystko było już przygotowane na nasze przyjęcie. Egon

ta-ta-ta-ta oraz męski głos podający czas w języku angielskim. Tym razem było to „Four P.M.” (czwarta po południu), wypowiedziane czystym, głębokim głosem. Potem znowu regularne sygnały. Młody radioamator, który na codzień ma dla swego aparatu krótkofalowego sygnał wywoławczy DJ20G, twierdzi, że najtrudniej „łapać” Sputnika w ciągu dnia, najlepiej zaś nocą, o ile w pobliżu nie kręcą się samochody i motocykle. Wyładowania elektryczne na ich świecach są dodatkowym dźwiękiem, który zostaje utrwalone przez aparat krótkofalowy.

Za pomocą elektronowego oscylatora, który notuje szybkość dźwięków, impulsy Sputnika przechodzą na ekran. Potrzeba do tego — bagatela —



Tak wyglądają impulsy wysyłane przez Sputnika, przeniesione na kłiszkę.

Jansen podłączył więc wzmacniacz do magnetofonu i po chwili dał się słyszeć świs jakby zbliżającego się pocisku, a wkrótce potem nastąpiły pierwsze regularne sygnały

20.000 wolt. Kilka ruchów przy różnych gaitkach i galeczkach i oto... widać już na ekranie pierwsze dźwięki! Z lewa na prawo biegnie fioletowa kreśka, lamana wielokrotnie w góry i u dołu swej osi poziomej. Wygląda to jak wykres temperatury skaczącej raz 10 stopni powyżej, raz 10 stopni poniżej zera, z niedużymi przerwami, kiedy utrzymuje się w granicach zera.

Bieg fioletowej kreśki powtarza się wielokrotnie, wykresy powstają jeden pod drugim na całej szerokości ekranu, aż kłisza jest ich pełna. I co najważniejsze — wykresy nie giną. Zostają utrwalone i w tej formie można je oglądać. Zgina dopiero pod wpływem ciepła, które je rozkłada. A zatem, jeśli te kłisze przechowywać w lodówce, można je zachować przez dłuższy czas.

Jak wielkie znaczenie przywiązuje się tu do międzyplanetarnej podróży Sputnika, niech świadczy fakt (poza wielkimi artykułami w prasie i radio), że ci ludzie z zakładów w Eningen przeprowadzają swe badania w każdej wolnej chwili, czyniąc z nich swego nowego „konika”.

Ten nowy „konik”, uprawiany w Niemczech zachodnich przez wszystkich bez wyjątku krótkofalowców — amatorów i przez miliony czytelników niemieckich gazet, wyrobił w ludności przekonanie, że start Sputnika w przestrzeni międzyplanetarnej stanowi początek nowej epoki. Przy czym wypowiadając swe zdanie na temat tego wielkiego wydarzenia, niejednokrotnie daje się tu Amerykanom zastrzyk ino-

ni, a to za to, że dali się ubiec uczyonom radzieckim.

SERGIUSZ KLACZKOW

DZIENNIK kulturalny

W PRACOWNIACH ŁÓDZKICH LITERATÓW

Antoni Kasprówic w okresie międzywojennym wydał 3 tomy poezji; więc w roku 1935 zbioru wierszy robotniczych „Słońce za murem”, w 1937 „Chwasty plonące”, a w 1939 „Flet zaczarowany”.

Obecnie przygotowuje do druku tom „Wiersze wybrane”, w skład którego wejdą utwory pisane w latach 1943—1953.

Niektóre z nich były już publikowane jak np. fragment „Poematu łódzkiego” we „Wsi” a fragment poematu o Buczku w „Kamieniu”.

Poza tym nakładem Wydawnictwa Łódzkiego ukazał się jego „Spominki łódzkie”. Antoni Kasprówic wierny jest naszemu miastu. Obecnie pracuje on nad zbiorom opowiadań również o tematyce łódzkiej.

M. J.

PANOWIE PLASTYCY COŻ WY NA TO?

Współczesna plastyka jest coraz mniej rozumiana przez szerokie masy. Stała się ona często „sztuką dla sztuki”.

W związku z wystawą Technologiczną w Łódzkiej Galerii Sztuki w Parku Sienkiewicza otrzymaliśmy od jednego z naszych Czytelników list, w którym pisze on, że z wystawy tej wyszedł przynębion.

„A wiecie dlaczego? Bo absolutnie nie rozumiem artysty i jego dzieła! Czy nie warto by zorganizować chociażby raz w tygodniu dyżurów w Gale-

rii? Dyżurujący artysta mógłby udzielić ludziom, nie bardzo orientującym się w arkanach dzisiejszej sztuki, informacji i pouczyć ich, jak patrzeć na dany obraz. Naturalnie o dacie takiego dyżuru poinformowałyby ogół nasza prasa”.

Uważamy, że warto zastanowić się nad propozycją naszego Czytelnika.

DREZDEŃSKI TEATR LALEK W ŁÓDZI

Do Łodzi przybywa z NRD drezdeński Teatr Lalek Carla Schroedera.

Wystąpi on w sali Teatru Lalek „Arlekin” (ul. Wólczańska 5) w dniach 22 i 23, z interesującym repertuarem, a mianowicie z arcydziełem Goethego „Faust” (klasyczna sztuka niemieckiego teatru lalek dla dorosłych) oraz popularną bajką dla dzieci „Pinochio”.

W ŁÓDZKIM MUZEUM SZTUKI

W Muzeum Sztuki w Łodzi po letniej przerwie prowadzona jest w dalszym ciągu akcja odczytowa. W tej chwili idzie tam cykl prelekcji o Stanisławie Wyspiańskim, a to w związku z rocznicą 50-lecia śmierci tego wielkiego poety i malarza.

Poza tym otwarta została kolorowa wystawa reprodukcji Piotra Brueghela (ur. około roku 1530 — um. 1569). Słynny ten mistrz holenderski znany jest jako znakomity malarz scen rodzajowych i typów ludowych.

żenia w swych placówkach, nie chcą przejść do aparatu rad narodowych.

Ten stan rzeczy ma dwojaki aspekt. Z jednej strony — polityczny — sprzeczność do sprawy autorytetu rad narodowych w społeczeństwie, które szacunkiem darzyć może jedynie rzetelnych i dobrze fachowo przygotowanych urzędników, z drugiej strony — gospodarczy. Zła, biurokratyczna pra-

manistycznego myślenia, uznanie moralnej autonomii człowieka, który ma prawo wyboru nie tylko w sferze systemów, ale w każdorazowej konkretnej sytuacji. Człowiek przestaje być tym samym dla Andrzejewskiego narzędnikiem idei, odzyskuje swą nadmienność i niezależność w ocenie wszelkich zjawisk życia”.

Zygmunt Greń w „Życiu Literackim”

Na łamach tygodników społeczno-kulturalnych

O radnych, Dejmekowskich „ciemnościach” i... skutecznym rad sposobie

aparatu rad narodowych przynosi naszej gospodarce poważne szkody.

Trzeba więc znaleźć sposoby na takie dobrane aparaty rad narodowych, by umacniały one, a nie osłabiały autorytet władzy ludowej.

Cała prasa literacka ostatniego tygodnia zawiera artykuły i recenzje poświęcone utworowi Jerzego Andrzejewskiego „Ciemności kryją ziemię” — i to zarówno samej powieści, jak i jej adaptacji scenicznej Kazimierza Dejmki.

Henryk Berezka („Nowa Kultura”) omawia książkę, nazywając ją rachunkiem sumienia Andrzejewskiego. Od strony moralnej — jest to — zdaniem autora „całkowita rezygnacja z wiar, odnalezienie drogi racjonalnego i hu-

Stefan Treugut w „Przeglądzie Kulturalnym” omawia Dejmekowskie przedstawienie „Ciemności”. Analiza jest szczegółowa, dokładna, niemal sekwencyjna. Zastrzeżeń różnego rodzaju wiele, w sumie jednak obydwa tytuły nazywają przedstawienie jednym z najbardziej interesujących w tym roku (Greń) a rozwiązanie ogólnej zasady inscenizacyjnej — kapitalnym (Treugut).

Polityka zamieszcza interesujący artykuł Antoniego Rajkiewicza, pt. „O skutecznym rad sposobie, czyli o pracach i roli Rady Ekonomicznej”.

Jak twierdzi Rajkiewicz, przyczyną dotychczasowych niewielkich efektów działalności Rady Ekonomicznej nie tkwią w samej Radzie. Np. tylko część

przedłożonych Radzie Ministrów lub KERM uchwał przybrała formę obowiązujących dyrektyw.

Można chyba stwierdzić, że w minionym okresie członkowie Rady (z nielicznymi wyjątkami) wykazali rzetelną wysiłek w opracowaniu szeregu zadań ekonomicznych. Niestety „system permanentnych opóźnień”, a może i obawa przed innowacjami, z których nie wiadomo co może wyniknąć, nie sprzyjały pełnemu wprowadzaniu w życie niektórych koncepcji. Rzutem była też na to sytuacja gospodarcza kraju, zmuszająca do stałej walki o równowagę gospodarczą. Czy znajdziemy jednak dostateczną ilość środków materialnych i moralno-politycznych na dalsze przedsięwzięcia w zwalczaniu skutków szeregu schorzeń gospodarczych? Intencja Rady Ekonomicznej jest dotrzeć do źródeł niedomagań i systematycznie je likwidować. Nie wolno ich sprowadzać tylko do spraw technicznych, jak np. masy towarowej. Obejmują one również sferę poza-gospodarczą, m. in. technikę władzy, styl rządzenia krajem w ramach dyktatury proletariatu, nastroje ludności itd. Piszę o tych sprawach, gdyż wpływają one bezpośrednio lub pośrednio na efekty prac Rady Ekonomicznej.

Za najpilniejszą obecnie sprawę uważać należy wprowadzenie zmian modelowych. W tym celu powinien być powołany zespół roboczy partyjnorządowy (z udziałem przedstawicieli Rady) a pod sprawnym kierownictwem, którego zadaniem byłoby przygotowanie rozporządzeń wykonawczych i kontrolowanie ich realizacji w poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej”.

Prof. dr Vencovsky przyjeżdża do Łodzi

Na zaproszenie Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego Oddział Łódzki przyjeżdża dziś do Łodzi naukowiec czechosłowacki profesor Kliniki Psychiatrycznej z Pilzna, dr. Eugeniusz Vencovsky, 18 bm. o godz. 19 w sali konferencyjnej Akademii Medycznej przy Al. Kościuszki 4, prof. Vencovsky wygłosi odczyt. Po 3-dniowym pobycie w naszym mieście naukowiec czeski odwiedzi inne ośrodki kraju.

Trzy dni w tygodniu „Nie zgaduj — lecz pomysł”

Dziś, podobnie jak każdego tygodnia kontynuujemy nasz stały konkurs pod nazwą „Nie zgaduj, lecz pomysł”.

Każdego tygodnia we wtorki, środy i czwartki zamieszczamy po jednym pytaniu konkursowym wraz z kuponem. Kupony te trzeba wyciąć i po zebraniu ich z trzech dni wysłać z wpisanym odpowiedziami na adres redakcji, Łódź, Piotrkowska 96. W losowaniu biorą udział odpowiedzi nadane nie później niż do niedzieli każdego tygodnia. Wyniki odajemy w każdy wtorek wraz z rozpoczęciem nowego konkursu. Redakcja przynajmniej każdego tygodnia trzy nagrody.

1. 250 zł
2. 150 zł
3. 100 zł

Zwycięzcom konkursu nagrody wysyłamy pocztą. A teraz uważaj, trzecie pytanie w konkursie bieżącego tygodnia brzmi:

3. Jakże jest prawidłowe restawienie niżej podanych osób za związanymi z ich imieniem rzekami:

- a) ks. Józef Poniatowski — Wisła;
- b) Cezar — Elstera;
- c) Wanda — Rubikon.

KUPON

Odpowiedź na pytanie nr 3 brzmi:

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko

.....

Adres

.....

Zamiast 120 będzie 220 wolt

Łódź zmienia napięcie prądu

Sprawa zmiany napięcia elektrycznego ze 120 wolt na 220 wolt — ciągnie się już od dość dawna. O słuszności tego przedsięwzięcia decyduje niemała waga atut. Otóż dzięki zmianie napięcia na 220 wolt będzie można wytwarzać większą moc energii elektrycznej w kilowatach.

Jak nas informuje Zakład Zbytu Energii Elektrycznej i Zakład Sieci Elektrycznej Łódź-Miasto, w październiku i listopadzie br. dokonano zmiany napięcia na Starym Mieście w okolicach Placu Kościelnego. Natomiast w grudniu i styczniu innowacje te przeprowadzi się w części Żubardzia (Baluty), w okolicy ulic Limanowskiego i Sprawiedliwej oraz w Śródmieściu w okolicy skrzyżowania ul. Kilińskiego i Jaracza.

Również w styczniu oraz w lutym 1953 r. 220 wolt otrzymają dalsze rejony śródmieścia (okolice ulic Piotrkowskiej, Tuwima, Sienkiewicza i Nawrota). Ponadto przewiduje się zmianę napięcia w tym samym terminie na Chojnach przed Koleją Obwodową, dalszych rejonów Balut w okolicach Baluckiego Rynku i skrzyżowania ulic Prusa i Limanowskiego.

Następne dzielnice naszego miasta w późniejszym terminie

nie otrzymają energię na 220 wolt.

Jednakże już teraz lokatorzy domów, w których w najbliższym czasie dokonano zmiany napięcia, winni zaopatrzyć się w żarówki na 220 wolt (jak wiadomo łatwiej je nabyć aniżeli na 120 wolt) oraz przygotować radioodbiorniki do nowego napięcia elektrycznego.

Szczegółowych informacji w tej sprawie udzielają administracje domów. (Kr)

„Egzotyczne” tkaniny ukąszą się w sklepach

W bieżącym kwartale przemysł bawełniany wyprodukuje na zamówienie szeregu krajów leżących w pasie równikowym tkaniny o bardzo ekscentrycznych, egzotycznych wzorach. Po uzgodnieniu z handlem postanowiono wykonać dodatkowo pewne ilości tych tkanin i dla rynku wewnętrznego.

Na dwa dni naprzód

Kinomanów ucieszy zapewne wiadomość, że bilety do 5 kin: „Bałtyku”, „Polonii”, „Wiośniarza”, „Wisły” i „Wolności” można nabywać już na dwa dni wcześniej. Sprzedaż biletów zajmuje się punkt w ŁDK (ul. Traugutta 18) w godzinach od 13—17.

Wzory na wspomnianych tkaninach będą wykonane w jaskrawych, kontrastowych kolorach. Na jednym z nich będzie np. wydrukowana w otoczeniu liści wyspa Haiti, na innej zaś ogromne kwiaty o rozmiarze co najmniej ćwierć metra kwadratowego. Na wystawie sklepu przy ul. Piotrkowskiej 81 można natomiast ujrzeć spódnice z równie jaskrawej tkaniny, która będzie produkowana na okrycia dla kobiet indonezyjskich.

Wymienione tkaniny będą kosztowały po kilkanaście złotych za metr, dlatego też należy oczekiwać, że próba „bawełny” i handlu zaopatrzenia naszych sklepów w niewielkie ilości tych tkanin spotka się z uznaniem wśród amatorów wszelkich innowacji mody. (js)

★ Skradziony materiał leżał na strychu, a nikt nie zauważył jego braku

★ Dyskrecja poczty wykorzystywana przez kombinatorów

★ Teorie, które utrudniają walkę z nadużyciami

W gąszczu przestępstw gospodarczych

Jeden z wydziałów Komendy Łódzkiej MO powołano specjalnie do ścigania przestępstw natury gospodarczej, a więc wykrywania nadużyć w przemyśle, budownictwie, wykrywania spekulacji i łapownictwa.

Od stycznia 1953 r. do kwietnia weszło 1163 dochodzenia w powyższych sprawach. Suma ogólnych strat wynosiła 2.514.453 złote. Odzyskano z tego 558.128 zł.

Najwięcej nadużyć i kradzieży mienia wykryto w przemyśle — 731, następnie w budownictwie — 197, przestępstw spekulacyjnych — 149.

Od maja do sierpnia br. wykryto 570 nadużyć w przemyśle, 161 w budownictwie i 235 afer spekulacyjnych. Spadek przestępstw natury gospodarczej w przemyśle jest efektem posunięć zapobiegawczych

stosowanych coraz szerzej przez organa milicji. Należą do nich odprawy w centralnych zarządach poszczególnych przemysłów, na których omawia się dokumentację wewnątrzzakładową i zewnętrzne zabezpieczenie obiektów przemysłowych. To samo stosuje się w budownictwie — odprawy w dyrekcjach przedsiębiorstw budowlanych. Dochodzenia milicyjne ujawniają bowiem źródła zaniedbań stanowiących okoliczności sprzyjające do popełniania przestępstw.

Ale wyniki te nie zadowalają, bowiem mimo zmniejszającej się ilości przestępstw suma strat pozostaje ta sama. Działają zorganizowane grupy przestępców. Ostatnim tego przykładem jest kradzież 2000 metrów popeliny piaszczowej z Zakładów im. Kościuszki. Skradziony materiał leżał na strychu trzy dni, a nikt nie zauważył jego braku. Nawet kierownik tego cyklu produkcji, w którym aktualnie owe 2000 metrów winno się znajdować. Dopiero milicja powiadomiła o braku.

Sprawy kradzieży i powiązanie z nimi grup kombinatorów i paserów używają ostatnio często pośrednictwa poczty w swych machinacjach. Gwarancja dyskrecji pocztowej umożliwiła niejakim Stawskiemu wysłanie 25 tys. metrów towaru pochodzącego od złodziei fabrycznych.

W ostatnich dniach ujęto też zorganizowaną grupę złodziei, działających na szkodę Zakładów I Rudzka.

Poza tym wylapuje się coraz częściej spekulantów nabywających atrakcyjne materiały ze sklepów uspołecznionych w celach dalszej sprzedaży z zyskiem. Przedsiębiorca małżeństwo M. zdobyło w ten sposób 1000 metrów tafty.

Walka ze spekulacją jest o tyle łatwiejsza, że ustawa antyspekulacyjna z 13 lipca br. określa kategorię osób, które można pociągnąć do odpowiedzialności i precyzyjnie wyraża rodzaj przestępstwa. W oparciu o te ustawy milicja przygotowała się należycie do walki ze spekulacją. Do działalności zapobiegawczej MO należy penetracja rynków. Przy pomocy służby zewnętrznej przygotowano 45 przedsięwzięć operacyjnych obejmujących rynki, ulice i inne miejsca, gdzie odbywają się jakiegokolwiek transakcje handlowe. Ponadto sio kontroli przeprowadziła milicja wspólnie z PIH w sklepach. Objęto też tą akcją prywatne stoiska i stragany.

Dużą pomoc daje inspektorat kontrolno-rewizyjny Rady Narodowej.

Najtrudniejszą dziedziną dla działalności milicji jest korupcja i łapownictwo. Gdyby do tej akcji włączyli się pracownicy aparatu państwowego i społeczeństwo, wyniki byłyby nieporównanie lepsze.

Niestety, bierność społeczeństwa w tych wypadkach jest bardzo trudna do przełamania. Co gorsza, spotyka się jeszcze takie teorie, lansowane przez ludzi znajdujących się na kierowniczych stanowiskach, że o ile dorabianie sobie do pensji nie wykracza poza granice przyzwyczajenia, to należy je tolerować. Oczywiście takie teorie nie ułatwiają likwidacji przestępstw i nadużyć. Przeciwnie, stawiają niejako mur pomiędzy organami powołanymi do ścigania przestępstw, a społeczeństwem, które powinno w tym pomagać świadome kolosalnych strat, jakie ponosi w wyniku nadużyć gospodarczych.

Z. TAR.



W dniu 18 października br., o godz. 18, w sali odczytowej Łódzkiego Domu Kultury, ul. Traugutta 18, dyrektor Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej dr med. Jerzy Zański wygłosi odczyt pt. „O grypie azjatyckiej”.

19 października, o godz. 18, odbędzie się w Klubie MPIK (I piętro), spotkanie z doktorem docentem Kazimierzem Kordylewskim, prezesem krakowskiego oddziału astronautycznego, który pomówi ze słuchaczami nt. szacznego księżycy.

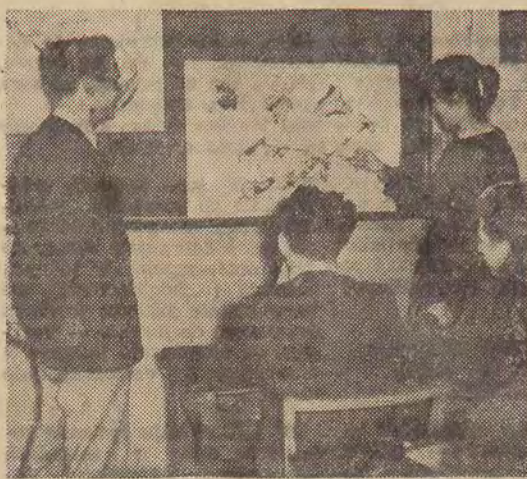
Wstęp za zaroszeniami, które wydaje Klub MPIK.

Proces przeciwko Matwinowi odroczony do grudnia

Jak już informowaliśmy przed trzema dniami rozpoczął się przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łódź proces przeciwko Henrykowi Matwinowi, Alfredowi Kwasiowi, Bogdanowi Rutkowskiemu, Tadeuszowi Kulczyńskiemu, Marianowi Góralowi oraz Henrykowi Hawranowi, którzy różnego rodzaju machinacjami naraził Łódzkie Zakłady Galanterii Metalowej na ponad półtoramilionową stratę.

W pierwszym dniu rozprawy — proces przerwano do dnia 16 bm,

Mały reportaż



Klasa IV-b Technikum Samochodowego. Temat lekcji: technologia naprawy samochodu. Nie sztuka bowiem prowadzić samochód (tego można się nauczyć na kilkumiesięcznym kursie), ale sztuka umieć naprawić w nim każde uszkodzenie.

Przy tablicy jedna przedstawicielka — wśród ponad trzydziestu uczniów — roku kobiecego, Lucyna Raczynska. Na przekór gloszonym przez mężczyzn teoriom, że zawód technika samochodowego stanowczo nie odpowiada „pięknemu” — Lucynka doskonale daje sobie radę z 4-letnim programem (obecnie 5-letnim) technikum.

Pracy jest dużo. Po zajęciach teoretycznych — zajęcia praktyczne. Trzeba bowiem szczegółowo poznać cały „organizm” motoru. Nie tylko

silniki samochodowe znajdują się w warsztatach. Można tu również znaleźć silnik lotniczy, a nawet... czolgowy.

W ubiegłym roku Technikum Samochodowe opuścili pierwsi absolwenci. 30 wykwalifikowanych techników pracuje obecnie na terenie naszego miasta.

W tym roku chętnych do I klasy było wielu. Niestety, trudne warunki lokalowe, w jakich znajduje się technikum, nie pozwalają rozbudować uczelni. Obecnie dyrekcja stara się o lokal po Państwowym Ośrodku Szkolenia Zawodowego Kierowców przy ul. Tuwima 15. Jeśli te starania zostaną uwieńczona sukcesem, będzie można w Łodzi szkolić więcej techników samochodowych.

(Kr-ski)

Foto: L. Olejniczak



Dalsze nasilenie grypy

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna notuje dalszy wzrost zachorowań na grype. Wczoraj zachorowało 2.300 osób, w tym duża ilość młodzieży szkolnej. Stąd Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zarządziła zamknięcie 14 szkół i kilkudziesięciu klas w różnych szkołach. Na ogół grypa przebiega łagodnie, bez powikłań.

Wzrost zachorowań, rzecz jasna stworzył w niektórych państwach zatory. Dlatego też Zarząd Służby Zdrowia przygotowuje się do mobilizacji dodatkowych sił lekarskich z wojenka i Akademii Medycznej. Według oceny Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej apteki łódzkie działają sprawnie. (js)

LEKCJA wandalizmu

Po rocznych przygotowaniach wreszcie rozpoczęto prace drogowe na rogu ulicy Źródłowej i Dwernickiego. Nie obeszło się przy tym bez poważnych dosięgnięć wandalizmu „kwiadrów”. Otóż planem robót objęto m. in. teren, na którym rosło drzewo. Oczywiście drzewo to zostało ścięte. W mgnieniu oka przez czeredę rozdoszczynianych dzieci piękne drzewo zostało zniszczone. Nie pozostawiono na nim ani jednego listka, ani jednej gałązki. Rodzice z okien z apatją przyglądali się tej „zabawie”.

Naszim zdaniem, przedsiębiorstwo wykonujące prace drogowe, winno porozumieć się z Zarządem Zieleni, które z pewnością drzewo przy przesadziło. Wszak w Łodzi tak bardzo zależy nam na zieleni... Nie można więc w żadnym wypadku dopuszczać do jej bezmyślnego niszczenia. (Kr)

50-lecie Szpitala im. Korczaka

Szpital im. Korczaka, to jeden z najstarszych szpitali pediatrycznych w Polsce. W tym roku obchodzić będzie on 50-lecie swego istnienia. Placówka ta odegrała dużą rolę nie tylko w dziedzinie usług, ale również w dziedzinie nauki, aczkolwiek w Łodzi nie było przecież długo wyższej uczelni medycznej. Ze Szpitalem im. Korczaka, znanego przed wojną pod nazwą Anny Marii związane są nazwiska wybitnych lekarzy — pediatrów: Brudzińskiego — pierwszego dyrektora tego szpitala, Mogiłańskiego, który też placówkę rozbudował, Frenklowej, Jasińskiego, Tomaszewskiego i innych. Tu działali też prof. prof. Szenajch i Margolisowa.

Do najstarszych pracowników szpitala, którzy pracują tu od 1909 roku należą dr Czaplicki, dr Tomaszewska, słuśnarz Wojciech Matczak i salowa Władysława Pijanowska.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się 10 listopada br. (js)

— Jak pani ocenia rolę telewizora w rozwoju życia towarzyskiego?
— Bardzo pozytywnie. Ten nowy środek upowszechniania kultury pozwala na wspólne przeżywanie artystycznych wrażeń i rozwija dyskusje na różnorodne tematy inspirowane przez audycje telewizyjne.

— O ile osób powiększył się krąg państwa znajomych w związku z faktem posiadania telewizora?
— O powiększeniu trudno mówić. Nie ma ku temu warunków, bo to, pani rozumie, wylaniają się trudności natury lokalowo-organizacyjno-kulinarnej. Wypada przecież poczęstować, bo nie samym programem człowiek żyje, zwłaszcza w porze kolacji, a gospodyni nie zawsze jest do tego przygotowana. Ale dotychczasowe kontakty towarzyskie zacieśniły się. Częstotliwość odwiedzin znajomych i przyjaciół przybrała na sile.

— Czy telewizor zastępuje kino i teatr?
— Nie. Mnie przynajmniej nie zastępuje. Pomijając techniczne niedoskonałości telewizji, która nie oddaje kolorów przedstawienia, inny jest kontakt z aktorem, kiedy człowiek jest na widowni teatralnej. Prawie to samo dotyczy filmu. Często dostajemy małego szata przy telewizorze, kiedy napisy uciekają z ekranu i trzeba się bawić w „Zgaduj-Zgadule!”: o czym też oni mówią?...

— Czy dzieci pani interesują się telewizją?
— Jak najbardziej. Od początku programu do końca. Bardzo często w sposób kategoryczny muszę wyłączyć aparat i kierować zainteresowania mojej młodzieży na książki szkolne. Warunkiem oglądania programu są odrobione lekcje.

— Z czego pani jest najbardziej zadowolona w związku z posiadaniem telewizora?
— Z nadchodzących wieczorów jesienno-zimowych spędzonych w rodzinnym gronie, z uniknięcia walki o bilety do kina, z braku pretekstów do szukania rozrywek poza domem przez dzieci i...

— I przez męża?
— I przez męża...

Rozmawiała Zo-Ta

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłecyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATRY

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19 „Kram z piósenkami“
JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Przygoda florencka“
POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19, 30 „Cyd“ — przedstawienie zamknięte
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugotta nr 1) g. 19, 30 „Pulapka na myszy“
OPERA (Piotrkowska 243) g. 19, 30 „Hrabia Luxemburg“
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (sala Budowlanych, Piotrkowska 232) g. 19, 30 „Osobliwe zdarzenie“
„PINOKIO“ (Kopernika 16) g. 17 „Król i królowa“
„ARLEKIN“ (Wólczańska 5) g. 17 „Dzielną gród“

MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 14-20.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 11-16.
WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI — Benona Liberskiego (ul. Piotrkowska 102) czynna g. 10-13, 15-18.

CO GDZIE? KIEDY?

WYSTAWA MALARSTWA I GRAFIKI — Jerzego Teborskiego (Ośrodek Propagandy Sztuki w Parku im. H. Sienkiewicza) czynna g. 10-13, 15-18.

*** KINA ***

BALTYK (Narutowicza 20) „Lunatyk“ dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20 g. 15 i 22 film dok.
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Sen malej Mei“ „Tajemnica starego zamku“ g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
GDYNIA (Tuwima 2) — Program dla najmłodszych: „Tajemnica starego zamku“ „Jaś i Malgosia“ „Konik polny i mrówka“ „Wycieczka“ „Dziwny sen prof. Filutka“ g. 15, 30, 16, 30. Film dokumentalny g. 9, 30. „Damski krawiec“ dozw. od lat 16 g. 10, 30, 12, 30, 14, 30, 17, 30, 19, 30.
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) 9, 30 film dok. „Nieustraszeni“ dozw. od lat 12 g. 10, 30, 12, 30, 14, 30. „Strach“ dozw. od lat 16 g. 16, 30, 18, 30, 20, 30.
MUZA (Pabianicka 173) „Sad Boży“ dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20.
PIONIER (Franciszkańska 31) „Urlop w Wenecji“ dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20, g. 15 film dokum. „Janosik“
POLONIA (Piotrkowska 67) „Wujaszek z Ameryki“ dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, „Kochanek La-

„Odrożeni“ dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Ludzie i kaprale“ g. 16, 18, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Gorzki ryż“ dozw. od lat 18 g. 20

Uwaga: Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

ZOO czynne godz. 9-17.
PALMIARNIA (Park Zródliska) czynna godz. 10-18.

Dyżury aptek

Tuwima 59, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Ząbkowska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr. H. Jordana, ul. Przędziczna 7-9 — Bałuty, Szpital im. M. Dąbrowskiego, ul. Krzemieniecka 5 — Poleśe.
Chirurgia: I Klinika Chirurg., ul. Wigury 19.
Interna: Szpital Min. Spraw Wewnętrznych — Północna 42.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Wojsk. Szpital Kliniczny, ul. Zeromskiego 113.

KUPNO

DIWAN perski kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „17224“

SPRZEDAŻ

UMEBLOWANIE stołowego - mahoń, wykonane luksusowo do sprzedania. Jaracza 42 m. 3 od godz. 15 do 18.

SZKÓLKI drzew i krzewów owocowych oraz róż Z. Moraczewski — Zgierz, ul. Chelmska 45a przystanek tramwajowy Chelmy, polecają wszelkiego rodzaju drzewa i krzewy oraz róż w wielkim wyborze

MASZYNE krawieckie 16 sprzedam. Północna 13 sprzedam. 17239 G

MASZYNY — dziurkarki i mierzarki sprzedam. Pabianice, Północna 1 m. 7 (przystanek Pstrowskiego) od godz. 14 17198 G

MOTOCYKL „WEM“ no wy po 3 tys. kilometrów sprzedam. Dąbka 10 boczna ul. Lagiewnickiej 17178 G

TALON na telewizor „Dürer“ zamienie na talon na motocykl „Awo-Sport“ lub „Jawa“ 350 możliwość z wózkami. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96 pod „17180“

SAMOCHÓD osobowy — „Mercedes V-170“ czterodrzwiowy sprzedam. Orlada odjeżdżenie od godz. 16 Łódź-Ruda, ul. Rudzka 89 (przystanek tramwajowy — zegar)

PSY boksery — rasowe sprzedam. Pabianice — Armii Czerwonej 15

SZTANCE mimośrodowa 30 ton nacisku oraz betoniarke ręczna 150 litrów sprzedam. Wiadomość telefon 262-17

SAMOCHÓD do generalnym remoncie ropniak 4 t. stan dobry, silnik zapasowy sprzedam. — Kuraś, Gdańsk ul. Sukiennicza 18, tel. 344-18

Wszystkim, którzy nieśli ofiarę pomoc w chorobie i uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi
S. ↑ P.

Kazimierzowi Kuczborskiemu
a w szczególności prof. dr Grotowi, dr Śladkiemu, lekarzom i personelowi I Kliniki Chorób Wewnętrznych A. M., Dyrekcji Północno-Łódzkiego Zakładu Przemysłu Jedwabniczego, współpracownikom, SS Urszulankom oraz przyjaciółm i znajomym składamy najserdeczniejsze podziękowanie
ZONA, CÓRKA I RODZINA.

W dniu 15 października 1957 roku zmarł, przeżywszy lat 73
S. ↑ P.

Kazimierz Graliński
mistrz piekarski
b. długoletni prezes Cechu Piekarzy w Łodzi.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 października br. o godz. 16 z kaplicy Staro-cmentarza Rzym.-Kat. przy ulicy Ogrodowej 39, o czym zawiadamiają
ZONA, CÓRKA, SYN I WNUKI.

W dniu 15 października 1957 roku zmarła przeżywszy lat 28
S. ↑ P.

ALINA KRYSZTOFORSKA
z domu Gutkowska
artysta - plastyk
W Zmarłej tracimy zasłużonego pracownika i nieodżałowaną koleżankę
KOLEŻANKI I KOLEDZY.

Dnia 15 października 1957 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 28
S. ↑ P.

ALINA KRYSZTOFORSKA
z domu Gutkowska
artysta-plastyk
Wyprowadzenie zwłok z kościoła Serca Jezusowego na Julianowie w dniu 18 października br. o godz. 16 na cmentarz w Radogoszczu, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku
MAŻ, SYNEK, RODZICE I RODZINA.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

3 ŚLUSARZY narzedziowych, 10 robotników na odlewnię oraz 2 palaczy na 3 zmiany zatrudni natychmiast Łódzka Fabryka Maszyn w Łodzi, ul. Strzelezyka nr 7 — 9.

ŚLUSARZA-montera wysoko kwalifikowanego z długoletnią praktyką na remonty obrabiarek do metali zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Kotlarz“ Łódź, ul. PKWN nr 35, tel. 357-29, 5435-K

KWALIFIKOWANEGO mechanika-pończosznika z długoletnią praktyką zatrudni Spółdzielnia Pracy „Jedność“ w Radomiu. Zgłoszenia na piśmie lub osobiste przyjmuje biuro spółdzielni w Radomiu, ul. Tybla 3.

MURARZY poszukujemy. Zgłoszenia: Zakłady Wytwórcze Prostowników Łódź-Ruda, ul. Rudzka 6, 5429-K

WOZNEGO i sprzątaczkę zatrudni Technikum Chemiczne w Łodzi, ul. Tamka 12.

TECHNIKA budowlanego, oieśli wysoko kwalifikowanych do robót w pomieszczeniach ziemnych w okresie jesienno-zimowym, pomoc magazyniera oraz robotników nie wykwalifikowanych — przyjmujemy natychmiast na warunkach umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłaszać się w P.R. Łódź, ul. Świętojańska 8 (przystanek Rokicie).

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Welnianego im. Michała Ossowskiego w Łodzi, ul. Kilińskiego 169
OGŁASZAJĄ PRZETARG
na wybrukowanie terenu fabrycznego.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie zakładu do dnia 15 listopada br.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
Szczegółowych informacji udziela dział głównego mechanika Z.P.W. im. M. Ossowskiego w godzinach od 8 do 16. 5386-K

KONKURS

REKTORAT UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko kustosa-kierownika Oddziału Czytelnictwa w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi. Stanowisko do objęcia od 1 listopada 1957 roku. Wymagania: ukończone studia wyższe w zakresie humanistyki (co najmniej magisterium), pełne kwalifikacje zawodowe (egzamin państwowy dla bibliotekarzy I kategorii, bądź dyplom równorzędny), 15 lat praktyki w bibliotece naukowej, w tym przynajmniej 5 lat w Oddziale Czytelnictwa. Wysokość poborów (od 1.600 do 2.000 zł miesięcznie plus 15 proc. dodatek funkcyjny) zależna od kwalifikacji. Podania wraz z życiorysem, odpisami dyplomów i zaświadczeniami z pracy należy składać do Dyrekcji Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, ul. Narutowicza 59a. 5432-K

PRZETARG

Zgierskie Zakłady Przemysłu Welnianego im. J. Dąbrowskiego w Zgierzu ul. Waryńskiego 8

OGŁASZAJĄ PRZETARG
na malowanie ścian w halach fabrycznych i ram okiennych. Wszelkich informacji dla opracowania kosztorysu i ustalenia zakresu prac udziela dział głównego mechanika.
Oferty należy składać do sekretariatu dyrekcji w terminie do dnia 25 października 1957 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 5434-K

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy Włókienniczo-Odzieżowa „ZAKARD“
w Konstancynie ul. Dolna 22
OGŁASZA PRZETARG
na adaptację budynku przemysłowego 1-piętrowego — polegającą w pierwszej fazie na robotach budowlanych (bez instalacji). Bliższych informacji udziela referat inwestycji Spółdzielni Pracy Włókienniczo-Odzieżowej „ZAKARD“ w Konstancynie w godz. od 9 do 12 w lokalu biura przy ul. Dolnej nr. 22 gdzie jest do wglądu uproszczona dokumentacja projektowo-kosztorysowa.
Roboty winny być wykonane w terminie do dnia 15 grudnia 1957 roku. Ceny w ofertach należy podawać ścisłe i ostateczne, a nie orientacyjne.
Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert w sekretariacie Spółdzielni upływa w dniu 25 października 1957 roku godz. 10 rano. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 października br. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta jak również prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 5376-K

OGŁOSZENIA DROBNE

TOWARZYSKIE
SYNOWI swemu Janowi Włodarczykowi dużo życzęcia — radości życia kochającą matką

NIERUCHOMOŚCI

WYDZIERŻAWIMY plac z szopa w Łodzi o pojemności 200 ton, w pobliżu dworca. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „17044“
PLAC w Sokolnikach 1.200 m kw. sprzedam. Wiadomość Julianowska 22 m. 1 17218 G
2 ha gruntu na terenie miasta Łodzi sprzedam w całości lub części. Informacje tel. 201-45

ZESPÓŁ INŻYNIERÓW SPECJALISTÓW ŁÓDŹ,

ul. Kilińskiego 55, tel. 384-35
punkt usługowy przy
Wielobranżowej Spółdzielni Inwalidów
im. H. SAWICKIEJ
wykonuje:
nadzory nad robotami budowlano-montażowymi oraz wszelkie ekspertyzy, orzeczenia i badania wchodzące w zakres budownictwa.

Łódzkie Zakłady Chemiczne

w Łodzi, ul. Klasna 21a
sprzedają instytucjom państwowym, spółdzielczym lub prywatnym
1) 5.497 kg pokostu rycynowego w cenie 19 zł za kg.
2) 33.000 kg kwasu siarkowego odpadkowego 50 proc. — 70 proc. w cenie 0,44 zł za kg.
Zamówienia jak i zapytania kierować należy na adres wyżej wymienionych zakładów dział zbytu — telefon nr 385-55, 300-65 5430-K

LOKALE

POKÓJ z kuchnią oraz pokojem małym, garaż własny, ogródek owocowy, telefon, wygodny (Julianów) zamienie na 2 pokoje z kuchnią z wygodami (chętnie Julianów) Oferty kierować Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „5424“
POKÓJ z kuchnią zamienie na ładny samodzielny pokój. Oferty pisać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „17176“
MIESZKANIE poskleponie zamienie na pokój z kuchnią. Nowomińska 12 m. 1a 17193 G

LADNY pokój z kuchnią i jeden pokój osobno, częściowe wygodne zamienie na 4 pokoje z kuchnią, z wygodami. Koszty remontu zwracam. Andrzej Struga 37 m. 4

MIESZKANIE słoneczne dwa pokoje kuchnia, ogródek z możliwością otwarcia sklepu w Radomsku zamienie na dwa pokoje z kuchnią w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „17147“

MIESZKANIE o wymiarze 5x3 w centrum Zielonego Rynku. I piętrowe zamienie na równorzędne lub większe. Dzielnica obojetna. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „17137“

PRACA
POMOC domowa potrzebna. Kopiczńskiego 35a m. 11 17152 G

INSTRUKTORA dżu-do poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „17172“

FRYZJER męski potrzebny na stałe. Żwirki 20 17165

PRACOWNICA domowa potrzebna. Wiadomość ul. Rewolucji 1905 r. nr 6 m. 3

POMOC do dziecka potrzebna. Najchętniej rencistka. Podrzeczna 21 m. 12. Zgłoszenia od godziny 17 17229 G

CUKIERNIK od zaraz potrzebny do zakładu cukrowniczego. Oferty Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „17234“

NAUKA

KURSY kreślenia technicznych, maszynowych, budowlanych, kosztorysowania oraz kursy przygotowujące do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego w zawodzie elektromechanicyzmu prowadzi i zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia ZDR Łódź, Kilińskiego 109. Zapisy w godz. 17-19.

